

# Tortury i tajne więzienia po obu stronach konfliktu

22 lipca 2016

Zarówno rząd ukraiński, jak również separatyści wspierani przez Rosję we wschodniej Ukrainie arbitralnie przetrzymują cywilów, czasami w tajnych więzieniach i torturują ich, ogłosiły Amnesty International i Human Rights Watch w opublikowanym wczoraj raporcie.

Raport „Nie istniejesz. Arbitralne zatrzymania, wymuszone zaginięcia i tortury we wschodniej Ukrainie” opiera się na wywiadach przeprowadzonych z 40 ofiarami tortur, członkami ich rodzin, świadkami, prawnikami i innymi osobami. Amnesty International i Human Rights Watch udokumentowały 9 przypadków arbitralnego i długotrwałego zatrzymania cywilów przez władze Ukrainy, w tym przypadki wymuszonych zaginięć, w nieformalnych ośrodkach detencji, a także 9 przypadków arbitralnego i długotrwałego zatrzymania cywilów przez separatystów wspieranych przez Rosję. Większość przypadków przedstawionych w raporcie miało miejsce w 2015 i w pierwszej połowie 2016 roku.

„Ludzie we wschodniej Ukrainie, którzy zostali zatrzymani i ukryci przez walczące strony są zdani na łaskę porywaczy” – powiedziała Tanja Loksina, badaczka w Human Rights Watch. „Zatrzymywanie ludzi na ulicy, odmawianie im kontaktu z rodziną i prawnikiem, bicie i wykorzystywanie nigdy nie jest legalne lub usprawiedliwione.

„Tortury i tajne więzienia to nie odległe w czasie lub nieznane praktyki na Ukrainie” – powiedziała Draginja Nadażdin, dyrektorka Amnesty International Polska. „Kraje wspierające konflikt – nieważne z której strony – doskonale to wiedzą. Nie mogą odwracać głowy od tych okropnych nadużyć.”

Władze Ukrainy i prokijowskie grupy paramilitarne aresztowały

cywilów podejrzanych o udział lub wspieranie separatystów, podczas gdy separatyści aresztowali cywilów podejrzanych o wspieranie lub szpiegowanie dla ukraińskiego rządu, wykazały Amnesty International i Human Rights Watch.

W jednym przypadku „Wadim”, 39-latek, został aresztowany i był torturowany najpierw przez jedną, później przez drugą stronę konfliktu. W kwietniu 2015 roku uzbrojony mężczyzna schwytał go na punkcie kontrolnym zarządzanym przez siły ukraińskie, założył mu torbę na głowę i przesłuchiwał go w sprawie jego rzekomych kontaktów z separatystami wspieranymi przez Rosję. Wadim spędził ponad 6 tygodni w niewoli, większość tego czasu w ośrodku najprawdopodobniej prowadzonym przez osoby z ukraińskich służb bezpieczeństwa (SBU). Śledczy torturowali go wstrząsami elektrycznymi, przypalali papierosami i bili, domagając się zeznań potwierdzających pracę na rzecz separatystów wspieranych przez Rosję.

Po uwolnieniu Wadim wrócił do Doniecka i został natychmiast aresztowany przez lokalne samozwańcze władze, które podejrzewały, że został zrekrutowany przez SBU podczas niewoli. Ponad 2 miesiące spędził w areszcie bez kontaktu ze światem zewnętrznym w nieoficjalnym więzieniu w Doniecku, gdzie również był bity i źle traktowany.

Torturowanie zatrzymanych jest zakazane i jest przestępstwem, podkreśliły Amnesty International i Human Rights Watch. Ukraińscy przywódcy i separatyści muszą zapewnić, że wszystkie siły znajdujące się pod ich kontrolą są tego świadome i dać jasny przekaz, że złe traktowanie zatrzymanych nie będzie tolerowane.

W niektórych przypadkach zatrzymania stanowiły wymuszone zaginięcia, ponieważ władze nie potwierdziły, że dana osoba została aresztowana lub nie chciały udzielić rodzinie informacji o miejscu pobytu lub losie danej osoby. Większość aresztowanych doświadczyła tortur lub innych form złego traktowania. Kilku rannym odmówiono pomocy medycznej.

W prawie wszystkich spośród 18 badanych spraw, uwolnienie cywilnych więźniów było w pewnym momencie dyskutowane w kontekście wymiany więźniów. Budzi to poważne obawy, że obie strony mogą przetrzymywać cywilów, żeby mieć „walutę” do potencjalnej wymiany więźniów. Takie aresztowania mogą wymagać brania zakładników, co jest zbrodnią wojenną.

W trzech przypadkach wymuszonych zaginięć na terytoriach kontrolowanych przez siły rządowe, osoby, które były aresztowane opowiadały, że SBU umieściła ich w nieoficjalnym areszcie na okres od 6 tygodni do 15 miesięcy. Jedna osoba została uwolniona podczas wymiany więźniów, dwie inne wypuszczono bez procesu.

Amnesty International i Human Rights Watch dowiedziały się, że bezprawne przetrzymywanie w nieoficjalnych aresztach miały miejsce w budynkach należących do SBU w Charkowie, Kramatorsku, Izium i Mariupolu. Raport ONZ z czerwca 2016 roku również wskazywał na kompleks SBU w Charkowie, jako na możliwe miejsce nieoficjalnego aresztu.

Amnesty International i Human Rights Watch otrzymały informacje z różnych źródeł, w tym od niedawno zwolnionych więźniów, że 16 osób wciąż może przebywać w tajnym ośrodku SBU w Charkowie. W liście do Amnesty International i Human Rights Watch, SBU zaprzeczyło, że posiada miejsca zatrzymań inne niż jedyny oficjalny areszt tymczasowy w Kijowie i zaprzeczyło jakoby posiadała informacje na temat rzekomych nadużyć służb bezpieczeństwa.

„Zarzuty dotyczące ukraińskich tajnych więzień są przekonujące i poważne, powinny zostać poddane szczegółowej analizie. Rząd musi tę sprawę wyjaśnić, a państwa zapewniające międzynarodowe wsparcie powinny domagać się zakończenia tych praktyk” – powiedziała Draginja Nadażdin z Amnesty International.

W samozwańczych Ługańskiej i Donieckiej Republikach Ludowych lokalne służby bezpieczeństwa, które działają bez mechanizmów

gwarantujących zachowanie równowagi politycznej arbitralnie aresztowały cywilów, a w niektórych przypadkach torturowały ich. Mieszkańcy Doniecka i Ługańska opisywali poszczególne ministerstwa bezpieczeństwa państwowego sprawujące de facto władzę jako najmocniejsze i najbardziej przerażające organizacje w samozwańczych republikach.

„Próżnia rządów prawa na obszarach kontrolowanych przez separatystów pozbawia ludzi, którzy byli aresztowani, ich praw i zostawia ich bezradnych” – powiedziała Lokshina z Human Rights Watch.

Ludzie przetrzymywani przez walczące strony we wschodniej Ukrainie są pod ochroną na mocy międzynarodowego prawa praw człowieka i prawa humanitarnego, które jednoznacznie zakazują arbitralnego aresztowania, tortur i innych form złego traktowania. Międzynarodowe standardy przewidują, że zarzuty o stosowanie tortur i innych form złego traktowania powinny zostać zbadane oraz, jeśli dowody na to wskazują, osobom odpowiedzialnym powinny zostać postawione zarzuty. Więźniowie muszą otrzymywać jedzenie, wodę, odzież, schronienie i opiekę medyczną.

Ukraiński rząd i władze w samozwańczych republikach ludowych powinny natychmiast zatrzymać wymuszone zaginięcia oraz arbitralne aresztowania, jak również aresztowania bez kontaktu z rodziną i prawnikiem, a także wdrożyć politykę zero tolerancji dla tortur i innych form złego traktowania więźniów. Wszystkie strony konfliktu muszą zapewnić, że siły pod ich kontrolą są świadome konsekwencji stosowania nadużyć na podstawie prawa międzynarodowego, powiedziały organizacje.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)